

Toruń 29 czerwca 2007

Antoni Mezydło

Szanowny Pan
Jarosław Kaczyński
Premier Rzeczypospolitej Polskiej

Sekretariat Prezesa Rady Ministrów

Szanowny Panie Premierze,

z góry przepraszam, że już drugi raz w ostatnim czasie niepokoję Pana Premiera problemami Partii w regionie, ale zmusza mnie do tego całkowita, wręcz demonstracyjna bierność Ministerstwa Skarbu Państwa na moje interwencje dotyczące nieprawidłowości w państwowej spółce.

W dniu 11.05.2007 po kilku wcześniejszych interwencjach ustnych, zwróciłem się na piśmie do Pana Wojciecha Jasińskiego Ministra Skarbu Państwa z prośbą o wyjaśnienie i skorygowanie nieprawidłowości, które miały miejsce przy wyborze Prezesa Zarządu POLMOS Toruń S.A.

Mianowicie osoba powołana na stanowisko Prezesa, Adam Heliodor Banaszak pełni jednocześnie funkcję Zarządcy Komisarycznego Przedsiębiorstwa Transportowo - Sprzętowego Budownictwa „TRANSBUD” w Toruniu, którego organem założycielskim jest Wojewoda Kujawsko – Pomorski. Ponadto członkiem Rady Nadzorczej, która przeprowadzała konkurs na stanowisko prezesa zarządu i dokonała jego powołania jest Jolanta Kowalska, bliska znajoma oraz była współniczka w interesach A. Banaszaka. Na szczególną uwagę zwraca fakt, iż w trakcie tajnego i zamkniętego posiedzenia Rady Nadzorczej Spółki, która ustalała pytania dla kandydatów do Zarządu, J. Kowalska po ustaleniu pytań do kandydatów opuściła na ok. 15 min. posiedzenie Rady. Tego typu działanie powoduje istotne wątpliwości co do rzetelności przeprowadzenia procedury konkursowej i równych praw poszczególnych uczestników konkursu.

W dniu 18 czerwca 2007 otrzymałem z Ministerstwa Skarbu odpowiedź na moją interwencję podpisaną przez Podsekretarza Stanu Pawła Piotrkowskiego. W odpowiedzi tej w sposób wyjątkowo lakoniczny stwierdzono, że obowiązujące przepisy, a w szczególności ustawa z 3 marca 2000 o wynagradzaniu osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi oraz ustawa z 21 sierpnia 1997 o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne nie zostały naruszone, a inne nieprawidłowości przy procedurze wyboru prezesa zarządu wg. informacji MSP nie znalazły potwierdzenia.

Taka odpowiedź nie tylko lekceważy istniejący problem, autora pytania czy świadczy o nieznanym prawie, a co ważniejsze z uwagi na publiczny i medialny

wymiar tej sprawy w Toruniu, wyrządza krzywdę i PiSowi i Rządowi. Odnosząc się merytorycznie do odpowiedzi MSP należy podkreślić, że pełnienie funkcji prezesa zarządu spółki SP i jednocześnie zarządy komisarycznego przedsiębiorstwa państwowego ewidentnie narusza art. 4 pkt 1 w związku z art., 2 pkt 8 ustawy z 21 sierpnia 1997 o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne. Przepisy te nie pozwalają na bycie członkami zarządów spółek prawa handlowego osobom zajmującym stanowiska m.in. dyrektora w przedsiębiorstwie państwowym.

Zgodnie z art.66 ustawy z 25 września 1981 o przedsiębiorstwie państwowym z chwilą ustanowienia zarządu komisarycznego ulegają zawieszeniu organy przedsiębiorstwa, a osoba sprawująca zarząd komisaryczny przejmuje kompetencje organów w tym dyrektora. Jest więc oczywiste, że pełnienie funkcji prezesa zarządu i zarządcy komisarycznego – de facto dyrektora – przedsiębiorstwa jest sprzeczne z cytowaną wyżej ustawą.

Nie jest dziwne, że MSP nie znalazło potwierdzenia nieprawidłowości mających miejsce przy procedurze wyboru prezesa zarządu skoro niczego nie próbowano ustalić. Nie przeprowadzono nawet rozmów z członkami Rady Nadzorczej, aby wyjaśnić kwestię zachowania pani Kowalskiej, w momencie przeprowadzania konkursu. Sprawa zażyłej znajomości członkini Rady Nadzorczej i kandydata na prezesa nie wymagała szczegółowego śledztwa, wypytywania krewnych i znajomych. Wystarczyło tylko sprawdzić kiedy te osoby współpracowały w firmie PULS-TELE-TAXI Sp. z o.o. w Toruniu KRS 00000012109. Można to było ustalić uzyskując informacje z KRS ewentualnie analizując ich roczne zeznania podatkowe.

Biorąc pod uwagę treść i styl odpowiedzi na moją interwencję, a także brak jakiegokolwiek merytorycznego uzasadnienia można z całą odpowiedzialnością stwierdzić, że Minister Skarbu Państwa nie miał zamiaru wyjaśnić sprawy i rozwiązać problemu. Dlatego zwracam się do Pana Premiera z prośbą o zdyscyplinowanie Ministerstwa Skarbu Państwa, w szczególności Podsekretarza Stanu Pawła Piotrowskiego, który sprawę ewidentnie zlekceważył, a także zobowiązanie do usunięcia nieprawidłowości przez odwołanie prezesa Zarządu i członka Rady Nadzorczej odpowiedzialnych za zaistniałą sytuację, gdyż ta sytuacja rzutuje na wizerunek PiS w regionie.

Z wyrazami szacunku.
Antoni Mizer

W załączeniu:

- 1) Pismo do ministra Skarbu Państwa z dnia 11.05.2007r.
- 2) Odpowiedź MSP z dnia 11.06.2007r.